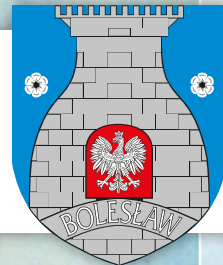


BOLESŁAWSKIE PREZENTACJE

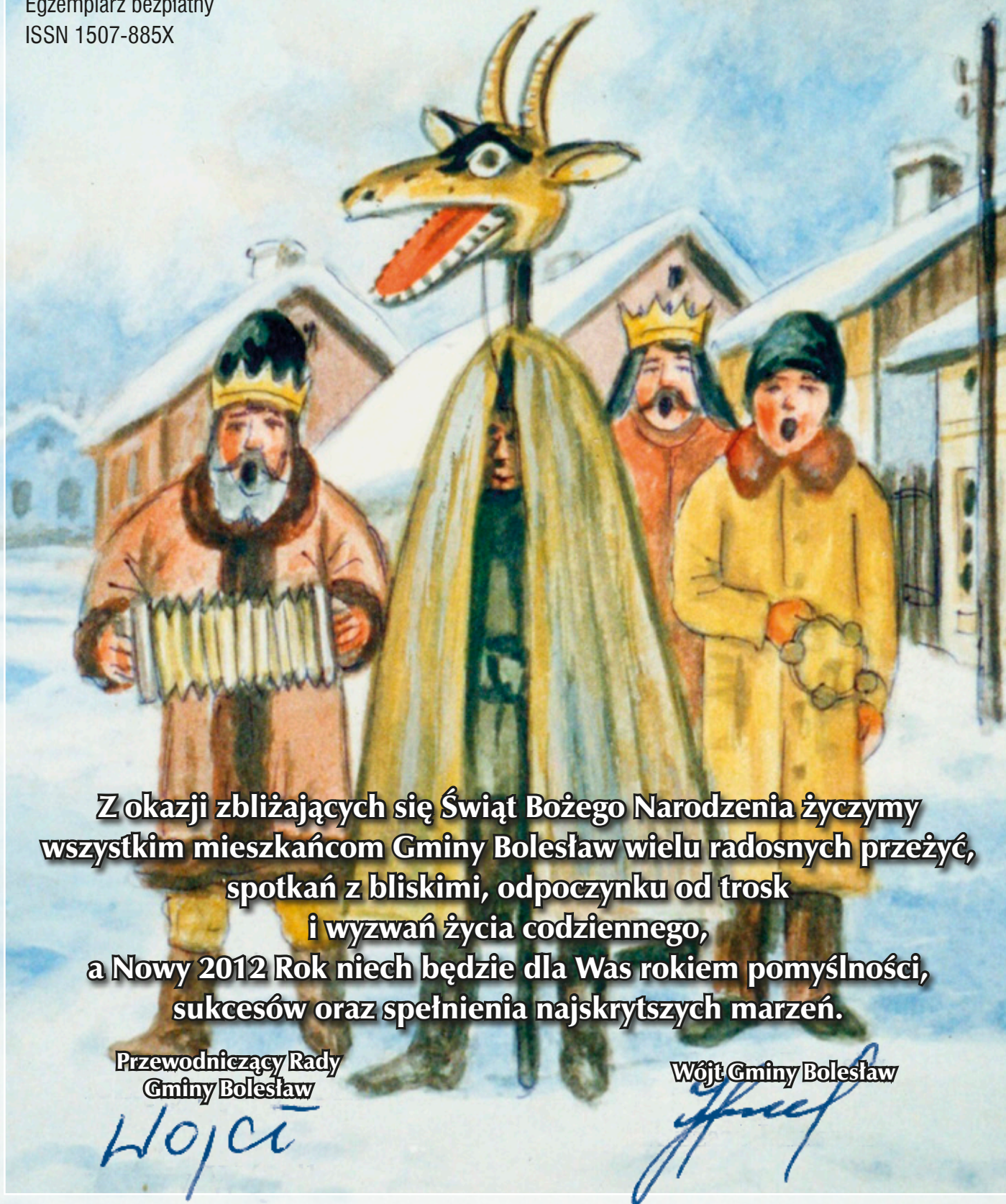


Nr 11/2011 (124)

Grudzień 2011

Egzemplarz bezpłatny

ISSN 1507-885X



**Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia życzymy
wszystkim mieszkańcom Gminy Bolesław wielu radosnych przeżyć,
spotkań z bliskimi, odpoczynku od trosk
i wyzwań życia codziennego,
a Nowy 2012 Rok niech będzie dla Was rokiem pomyslności,
sukcesów oraz spełnienia najskrytszych marzeń.**

Przewodniczący Rady
Gminy Bolesław

Wojci

Wójt Gminy Bolesław

[Signature]

Mikołaje w dworkach

Do dwóch dworków: w Bolesławiu i Krzykawce zawitał św. Mikołaj. W Gminie przebywał na zaproszenie Centrum Kultury im. Marii Płonowskiej w Bolesławiu. W dworkach dzieci miały okazję podglądać pracę Mikołaja od kuchni, a to wszystko za sprawą rekonstrukcji zdarzeń w przedstawieniu pt. „Jak św. Mikołaj szukał zagubionych listów”. W dworku w Bolesławiu i Krzykawce chwile te osłodzono słodkim poczęstunkiem - niespodzianką, przygotowanym przez Sołtysów: Bolesławia, Kolonii i Hutek oraz Krzykawki. W imieniu szczęśliwych dzieci dziękujemy naszym lokalnym Mikołajom!

... Katarzyna Górka

Bolesław



Krzykawka



■ Powiatowy Przegląd Obrzędów

SIEMIENIATKA WYRÓŻNIONA!

W ubiegłą niedzielę odbył się Powiatowy Przegląd Obrzędów w Wolbromiu. Naszą gminę dumnie reprezentowały Koła Gospodyń Wiejskich z Krzykawki, Lasek, Małobądz - Krza i Podlipia, zgłoszone do konkursu przez Centrum Kultury im. Marii Płonowskiej w Bolesławiu w ramach promocji lokalnej twórczości artystycznej.

W Wolbromiu koła z całego powiatu olkuskiego prezentowały swoje wszechstronne talenty: kulinarne, plastyczne i aktorskie.

Miło nam poinformować, że w kategorii kulinarnej jury konkursowe w składzie: posłanka na Sejm Lidia Gądek, burmistrz Miasta Wolbrom Jan Łaksa, prezes Lokalnej Grupy Działania Nad Białą Przemszą Małgorzata Węgrzyn, Krzysztof Barczyk z lokalnego zakładu przetwórstwa mięsnego wraz z Barbarą Rzońcą, dyrektor Centrum Kultury w Bolesławiu wyróżniło Koło Gospodyń Wiejskich z Krzykawki za oryginalną zupę „Siemieniatkę”. Serdecznie gratulujemy!

W Przeglądzie prezentowały się także gospodynie z Lasek i Podlipia, występując na scenie z przygotowanymi przez siebie przedstawieniami: „Samo życie” (KGW Laski) oraz „Babskie kłopoty” (KGW Podlipie) oraz KGW Małobądz - Krze ze stoiskiem rękodzieła.

... Katarzyna Górską



*Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia wielu chwil obfitujących w rodzinną bliskość i magię.
Niechaj pod świąteczną choinką znajdzie się radość, szczęście, życzliwość, wzajemne zrozumienie
i spełnienie marzeń w Nowym Roku życia*

Dyrektor Centrum Kultury im. Marii Płonowskiej w Bolesław wraz z Pracownikami



*Każdy z nas ma na tyle dużą dłoń, że może z niej uczynić Betlejem...
Każdy z nas ma na tyle ciepłe serce, że może podarować wszystkim miłość...
Niech magiczna noc Bożego Narodzenia przyniesie Wam radość i spokój, a Nowy 2012 Rok
obdaruje dobrym zdrowiem, pomysłowością i szczęściem -
Dyrektor i Pracownicy Gminnej Biblioteki Publicznej im. Waśniewskich
w Bolesławiu wraz z Filiami*



*„W blasku świecy wigilijnej, otwieramy nasze serca składając sobie i bliskim życzenia,
które mają magiczną moc realizacji w życiu”
Wesołych Świąt Bożego Narodzenia i Szczęśliwego Nowego Roku
życzą swoim podopiecznym i ich rodzinom
- Dyrektor i Pracownicy Szkoły Podstawowej im. Stanisława Staszica w Bolesławiu*

Zdrowych i wesołych Świąt Bożego Narodzenia oraz szczęśliwego Nowego 2012 Roku
dla całej rodziny wędkarzy i mieszkańców Gminy Bolesław

życzy

Zarząd Koła PZW 119 Bolesław



*Życzenia spokojnych, błogosławionych Świąt Bożego Narodzenia
oraz Szczęśliwego Nowego Roku wszystkim członkom Związku,
ich rodzinom oraz emerytom i rencistom z terenu Gminy Bolesław
składa Zarząd Koła Terenowego Bolesław
Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów.*

■ Lodowisko na zimę

„BIAŁY ORLIK” W BOLESŁAWIU

Wielu z nas ma ochotę pojeździć zimą na łyżwach, ale żeby to zrobić trzeba zaplanować całą eskapadę. Najlepiej wyjechać rano, zapakować prowiant i ruszamy na lodowisko... Wybór jest całkiem niezły Katowice, Kraków, Dąbrowa Górnicza- gdzie komu bliżej. Kto nie może sobie pozwolić na taką wycieczkę siedzi w domu przed komputerem lub telewizorem.

Teraz można to zmienić... Popularyzację sportów zimowych wdrażaną pilotażowym programem przez Ministerstwo Sportu i Turystyki poparły władze Gminy Bolesław. Wójt Gminy Ryszard Januszek przystąpił do programu budowy składanego lodowiska sezonowego na kompleksie sportowo-rekreacyjnym „Orlik - moje boisko 2012” przy ul. Kopalnianej w Bolesławiu.

Głównymi celami tego programu są:

- udostępnienie społeczeństwu nowoczesnych lodowisk,
- popularyzacja dyscyplin sportowych takich jak łyżwiarstwo i hokej,
- upowszechnienie jazdy na łyżwach poprzez jakościową poprawę infrastruktury sportowej.

W sobotę 3.12.2011 roku rozpoczęło działalność pierwsze w powiecie olkuskim lodowisko. Uroczystemu otwarciu towarzyszyła świetna muzyka oraz jazda próbna, której podjął się Wójt Gminy Bolesław Ryszard Januszek. Po przecięciu wstęgi zaproszono wszystkich gości i sponsorów na taflę lodowiska. Jeszcze nie ma łyżew dla wszystkich ale są chętni, którzy pomagają przy kompletowaniu sprzętu.

Głównymi sponsorami są: Zakład Gospodarki Komunalnej „BOLESŁAW”, P.P.H.U. Mebli Tapicerowanych „KANITA” Export-Import



Z.P.Ch. „SANGAZ” Włodzimierz Dobrek, Przewóz Osób s.c. Mariusz i Ewa Piętka, Firma Consultingowo-Szkoleniowa „SUPRA” Piotr Rudnicki, Przemysław Dyrda, Stanisława Walczak, Tomasz Piekoszewski, Zbigniew Rzońca. Każdy może pomóc by dzieci i dorośli mogli swobodnie korzystać z lodowiska nawet nie posiadając własnego sprzętu.

Jeśli masz ochotę pojeździć, zabieraj łyżwy z domu i pędź na bolesławskiego Orlika... Lodowisko czynne od poniedziałku do piątku w godz. 15:00-20:00, natomiast w weekendy od 12:00-20:00.

Serdecznie zapraszamy!

■ Odznaki dla działaczy

Działacze GLKS „Laskowianka” odznaczeni

Z okazji 65 lecia Powiatowego Zrzeszenia LZS oraz Decyzją Prezydium Rady Wojewódzkiej Zrzeszenia LZS w Krakowie za zasługi położone dla rozwoju kultury fizycznej i turystyki działacze GLKS „Laskowianka” Laski otrzymali odznaczenia:

- złotą odznaką odznaczono byłego Prezesa klubu Artura Dąbka
- złotą odznaką odznaczono działacza klubu Jana Waszkiewicza
- srebrną odznaką odznaczono Skarbnika klubu Adama Waszkiewicza
- brązową odznaką odznaczono Prezesa klubu Jarosława Siodłaka.

Przyznano również pamiątkowe medale, które otrzymali Wójt Gminy Bolesław Ryszard Januszek oraz były Prezes klubu Artur Dąbek. Wszystkim działaczom gratulujemy i liczymy na dalszą owocną pracę na rzecz kultury fizycznej i sportu.

■ Informacje z kolejnych śródkowych spotkań w Klubie Pracy Twórczej...

TWÓRCZE MIGAWKI

Trzy pokolenia Na Olimpie sztuki

Środa 23 listopada - obfitowała w pełnowartościowy pokarm dla artystycznych dusz! Olimpia Rychlińska wraz z tatą Stanisławem Boicetta wprowadzili za pomocą poezji, recytacji i muzyki do naszego dworu wspaniałe nastroje. Rodzinny duet okazał się strzałem w dziesiątkę, który trafił wprost do osób wrażliwych na piękno, mowę uczuć. Publiczność dopisała! Ku zadowoleniu dyrektor Barbary Rzońcy - dostawialiśmy stoły i krzesła. Współpraca gminy Bolesław z atrakcyjną sąsiadką Gminą Klucze - kwitnie! Oby tak dalej! Na uwagę zasługuje obecność literackiego narybku w postaci córki poetki... Czyżby trzy pokolenia na Olimpie sztuki!?

Literackie Andrzejki

„Nigdy nie lekceważ wroga. Nigdy nie przeceniaj przyjaciela. W żadnym razie nie daj się opanować przesądom, ponieważ przeszkadzają Ci we właściwym ocenieniu jednego i drugiego.” - ta przekorna myśl Alaina Ayache niechaj będzie mottem literackich andrzejek KPT. Bo „andrzejkowaliśmy” nietypowo! Pomogła nam w tym książka, w której miłość jest wszechobecna „Listy do mojej córeczki” Alaina Ayache. 30 listopada każdy z członków KPT mógł otworzyć ją na dowolnej stronie i odczytać fragment. Było refleksyjnie!

Soczyście i interesująco...

7 grudnia były mandarynki i równie soczyste wiersze Kazimierzy Janczy z Klucza. Poetka zdobyła absolutne zasłuchanie odbiorców poprzez wiersze o tematyce patriotycznej, religijnej, filozoficznej ale również opiewające piękno kobiety, przyrodę, miłość.... Jako, że w naszym klubie na topie są duety swoje poezje czytała także Marianna Łaskawiec z Bolesławia. Pani Marysia opiewała całoroczne piękno naszej regionalnej przyrody. Jeśli dołączyć do tego mikołajkowe książki od dyrekcji - nic dodać i nic ująć!

Świąteczne inspiracje

„Bo gdzie jest twój skarb, tam będzie i serce twoje...” (Mt 6,21) Wielosmakowe bywają wigilijne kolacje i uczty... Najważniejsze bowiem by w ten dzień nasze dusze zostały nakarmione. Myślę, że 21 grudnia w KPT żadne serce nie cierpiało głodu! Wszystkim twórcom życzymy świątecznych inspiracji i dostrzeganie sztuki w codzienności zarówno w święta jak i przez cały Nowy 2012 Rok!

••• Beata Bazan-Bagrowska

■ Memento Mori

Pamięci Zdzisia Gołębia...

Niedługo druga rocznica śmierci jednego z naszych Radnych świętej pamięci Zdzisława Gołębia. Zdzisiu jak każdy z nas był człowiekiem i nic co ludzkie nie było mu obce. W Jego życiu były wzloty i upadki. Pozostawił po sobie wiele dobra jakie podarował ludziom poprzez swoją działalność na niwie samorządowej, społecznej, wędkarskiej, sportowej...

Cieszy fakt, że na wniosek Jarka Siodłaka przyznano pośmiertnie śp. Zdzisławowi wyróżnienie w postaci złotej odznaki zasłużonego działacza na rzecz Ludowych Zespołów Sportowych na terenie powiatu Olkuskiego.

Odnaczenie to jest jednym z najwyższych, jakie może uzyskać działacz sportowy na terenie swojej Gminy i powiatu, a wręczal je ośmiu Przedstawiciel Zrzeszenia Powiatowego LZS z okazji 65- lecia działalności Zrzeszenia LZS. Wyróżnienie w imieniu już Nieobecnego śp. Zdzisława Gołębia odebrała jego córka Dorota.

Cieszy, że są jeszcze na terenie naszej Gminy osoby typu Jarka Siodłaka, które pamiętają o Tych, których już nie ma, a o których warto wspo-

minać, bo bez wątpienia mieli duży wpływ na to co dobre w naszej gminie.



Na koniec dygresja:

„... w mogile ciemnej mnie złożyli...”, ale czy tak ma wyglądać ta mogiła? - Nie czas tu i miejsce na podsumowanie osiągnięć i błędów życia Zdzisława Gołębia ale to smutne, że osoba która tyle zrobiła dla innych nie ma własnego choćby najskromniejszego pomnika. Może organizacje i środowisko lokalne, koledzy z Rady zrobiliby zebranie i składkę na ten cel?

... Beata Bazan-Bagrowska

■ „Dawne, zapomniane kopalnie na terenie Ziemi Psarskiej”

KOLEJNA ÓSMA JUŻ KSIĄŻKA O KOPALNIACH

18 listopada br. w klubie „Pod Sową” Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Będzinie odbyła się promocja książki pt. „Dawne, zapomniane kopalnie na terenie Ziemi Psarskiej”. Jest to już ósma książka autorstwa Bolesława Ciepieli o kopalniach węgla w Zagłębiu Dąbrowskim. (Poprzednie jego książki o kopalniach to: 1. Kopalnia w.k. „Grodziec”. 170 lat górnictwa węglowego w Grodźcu. 1994; 2. Najstarsze i ostatnie kopalnie w Zagłębiu Dąbrowskim. 2003; 3. O kopalniach węgla. Zagłębiowskie górnicze spotkania - po latach pracy. 2005; 4. Zlikwidowane zagłębiowskie kopalnie w fotografii. 2006; 5. Zagłębiowskie kopalnie węgla w czasopiśmie naukowo-technicznych. 2008; 6. Kopalnie węgla kamiennego w Będzinie. 2009; 7. Tradycje zagłębiowskiego górnictwa. 2010).

Książka składa się z 4 rozdziałów: O Zagłębiu Dąbrowskim i Gminie Psary (w tym historia miejscowości należących do Gminy Psary), 2. Historia kopalń (Gródków, Malinowice, Psary, Sarnów, Strzyżowice), kopalnie rud w Górze Siewierskiej oraz biedaszyby na terenie gminy, 3. Legendy i piosenki górnicze, 4. SITG Koło „Zagłębie” na straży dziedzictwa kulturowego.

Książka ma dwie rekomendacje (Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrze i Prezesa Z. O. SITG Sosnowiec) oraz recenzje napisaną przez prof. dr. hab. Mirosława Ponczka (przewodniczącego Oddziałowego Instytutu Autorskiego w Będzinie). Wydawcą publikacji były Stowarzyszenie Autorów Polskich O-Będzin oraz Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Górnictwa Koło „Zagłębie” w Będzinie.

Podczas spotkania autor omówił zawartość książki, wspominał m.in., że początki górnictwa węglowego na Ziemi Psarskiej (dziś w granicach Gminy Psary) sięgają 1724 r., bo wówczas istniała tam kopalnia o nieznanej nazwie należąca do Księstwa Siewierskiego. Historycznie w 1797 r. na pograniczu Psar i Strzyżowic (na obszarze nazwanym „Zagłębie Strzyżowskie”) powstała tam kopalnia „Tadeusz” (później po przejęciu jej przez władze pruskie otrzy-

mała nazwę „Hoym”) i była ona drugą rządową kopalnią po kopalni „Reden” uruchomionej w 1796 r. w Dąbrowie Górniczej.

Na promocję książki przybyli znajomi, przyjaciele oraz zainteresowani tematyką górnictwa. Wśród uczestników byli m.in. przedstawiciele senatora Z. Meresa, przedstawiciel Wójta Gminy Psary (dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej w Psarach), przedstawiciel Prezydenta Będzina (Barbara Stelmach), członkowie regionalnych stowarzyszeń (SAP, SITG, Twórców Kultury, Klub Kronikarzy Z. D.) oraz sponsorzy książki. Podczas spotkania śpiewała Bożena Związek. Dyrektor MiP Bibl. Publ. W Będzinie – Bożena Staszewska wręczył B. Ciepieli podziękowanie, w którym napisano: „Z satysfakcją nadajemy Panu „IMIĘ PRZYJACIELA BIBLIOTEKI” w podziękowaniu za dotychczasową niezwykle aktywną współpracę, która podniosła w randze ofertę kulturalną naszej Biblioteki...”

Było wspólne pamiątkowe zdjęcie (foto Andrzej Grzybek), toast lampką szampana, a wszyscy uczestnicy otrzymali wraz z książką folder w wykonaniu Beaty Wardęgi (pracownika MiP Bibl.

... Alina Hadyna

Informacja dla Par obchodzących w 2012 roku Jubileusz 50-lecia i 60-lecia pożycia małżeńskiego...

Zgodnie z przyjętą tradycją Urząd Stanu Cywilnego w Bolesławiu będzie organizował uroczystość nadania przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Medali za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. Proszę Dostojnych Jubilatów – mieszkańców naszej Gminy, którzy w 2012 r. obchodzą będą 50-tą i 60-tą rocznicę pożycia małżeńskiego o zgłaszanie się w USC /pokój nr 5/ do dnia 15 stycznia 2012 r. w godzinach pracy Urzędu Gminy.

Jubilatów obchodzących 50-tą rocznicę pożycia małżeńskiego proszę o przyniesienie dokumentów tożsamości w celu wypełnienia stosownych wniosków o nadanie Medalu.

... Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego **Elżbieta Kubańska**

Plenerowy
Sylwester
2011

przy bolesławskim Dworze

rozpoczynamy o godz. 22.00

muzyka, ognisko, quizy, grzane wino i kiełbaski w cenie: 5 zł

godzina 0.00

Noworoczne Lampiony Szczęścia oraz sztuczne ognie

Życzenia Noworoczne złoży Wójt Gminy Bolesław

■ Spółdzielnia Uczniowska w Szkole Podstawowej w Bolesławiu

SŁODKI RAJ CZYLI... SKLEPIK

Sklepik szkolny... Marzenie większości uczniów ze Szkoły Podstawowej w Bolesławiu w końcu się spełniło! 21 września nastąpiło bowiem uroczyste otwarcie nowego sklepiu szkolnego. I to nie było jakiego, ale takiego, w którym towar sprzedają sami uczniowie. Jest to możliwe dzięki temu, iż w Szkole założona została Spółdzielnia Uczniowska, która należy do Stowarzyszenia Spółdzielni Uczniowskich z siedzibą w Krakowie. Jej głównym celem jest właśnie prowadzenie sklepiu oraz rozwijanie wśród uczniów przedsiębiorczości i spółdzielczości.

W trakcie uroczystego otwarcia sklepiu, które miało miejsce na przerwie śniadaniowej, panie dyrektorki oraz pani Edyta Probiez – Gdula, która jest organizatorką i opiekunką sklepiu, przecięły wstęgę. Pierwszym klientom rozdano balony i lizaki.

W sklepiu sprzedają dwie uczennice z klasy 6b, Magdalena Grzybek i Kinga Stawicka. Marża (pieniądze) ze sprzedanych towarów będzie trafiać do szkolnej kasy. W pierwszym okresie zostanie przeznaczona na zakup artykułów do sklepiu i poszerzenie asortymentu. Jednak za około pół roku pani Edyta spodziewa się już pewnych zysków, które można będzie przekazać na potrzeby Szkoły.

Ogłoszono także konkurs na nazwę sklepiu. Każda klasa zobowiązana została do podania swojej propozycji. Najlepsza okazała się ta, którą wymyślili uczniowie klasy III b – „Słodki raj”.

Wszyscy, zarówno uczniowie, jak i nauczyciele, są zadowoleni z nowego sklepiu, tym bardziej, że artykuły w nim sprzedawane są dużo tańsze niż w poprzednim, a nawet niż w tym z gimnazjum. Poza tym, gdy tylko przyjdzie komuś ochota na małą przekąskę, może teraz zapukać do drzwi szkolnego sklepiu, do „Słodkiego raju”...

... Ucz. z koła redakcyjnego SP w Bolesławiu

■ Koncert nie tylko dla seniora

Jak diamenty stają się brylantami...

Gmina Bolesław skrywa wiele diamentów, które, za sprawą szlifów, pobieranych podczas zajęć w bolesławskim dworze, stają się brylantami. Potwierdzeniem tych słów był piątkowy koncert w dworze, zorganizowany przez Centrum Kultury im. Marii Płonowskiej w Bolesławiu.

Promocja młodych talentów zbiegła się z organizacją Dnia Seniora, chociaż na widowni zasiedli nie tylko młodzi duchem seniorzy, ale i najbliżsi oraz rodzina występujących twórców. Mogliśmy wsłuchiwać się i podziwiać talenty młodych gitarzystów, grupy tańca nowoczesnego, dzieci grających na instrumentach klawiszowych oraz młodzieżowy zespół wokально-instrumentalny. Wszyscy uczestnicy koncertu co dzień szlifują swój talent pod okiem instruktorów Centrum Kultury. Wielkie brawa za odwagę i brak zauważalnej tremy podczas piątkowego popołudnia należą się następującym osobom: z sekcji instrumentów klawiszowych prowadzonych przez instruktora Tadeusza Kańczugę: Aleksandra Hacia, Adrian Hacia, Natalia Kwiecińska, Wojciech Bargieł, Aleksander Chojowski, Marcel Bartusik; z sekcji nauki gry na gitarze uczniowie instruktora Andrzeja Jasicy: Julia Bargieł, Janusz Chwast, Piotr Chwast, Daniel Pakosz oraz gościnnie



Gabriela Dudka; młodzieżowy zespół instrumentalno – wokalny prowadzony przez instruktora Konrada Szlęzaka w składzie: Dominika Zastawnik, Borys Dudziński, Grzegorz Todor, Rafał Piwowarczyk, Szymon Marczan; oraz tancerki z sekcji tańca, o których równy krok w rytm muzyki dba Agnieszka Kowalczyk: Agnieszka Kępka, Sara Kondek, Sandra Sobczyk, Natalia Rogóż oraz Angelika Rogóż.

Młodym talentom serdecznie gratulujemy udanego występu, który przyczynił się do uśmiechu, jaki zagościł na twarzach gości z widowni!

... Katarzyna Górską

■ Koncert nie tylko dla seniora

Teatralne spotkanie z Juliuszem Słowackim

22 listopada 2011r w Zespole Szkół w Krzykawie młodzież gimnazjalna mogła zobaczyć przedstawienie pt.: „Juliusz Słowacki – życie i twórczość” w wykonaniu aktorów z Teatru Lalki i Aktora Parawan: Urszuli Tylek i Piotra Wojdyły.

Artyści w ciekawy i wesoły sposób przełamali stereotypy, że Słowacki to tylko wielkim poetą był a czytanie poezji i dramatu wcale nie musi być nudnym i żmudnym zajęciem dla uczniów. Wręcz przeciwnie, może stanowić miły pretekst do wspólnych zainteresowań i być tematem rozmów damsko – męskich.

... Katarzyna Górską



■ Barbórka w Małobądzu



Barbórkowe życzenia i modlitwa

4 grudnia rozmyślając o naszym górnictwie - warto zastanowić się nad jego patronką - świętą Barbarą. Barbórkowanie ma na naszym terenie bogate tradycje...

Niewiele wiadomo o tej świętej, ponieważ jej akta zaginęły. Święta Barbara prosiła, by nikt kto poprosi ją przed śmiercią o wstawiennictwo nie umarł bez spowiedzi.. Wieża, w której ojciec umieścił swoją córkę, może być dzisiaj symbolem zniewolenia człowieka przez różne czynniki zewnętrzne. Pamiętajmy, że nikt nie ma prawa wymusić na nas czegoś, czego sami nie akceptujemy. Hostia, którą św. Barbara trzyma w ręce, jest znakiem obecności Boga w nas, a zarazem symbolem mocy, której nam Chrystus udziela w walce z naszymi słabościami.

Większość powyższych symboli było w świadomy profesjonalny sposób przedstawione w najnowszej dekoracji kościoła Parafii Polskokatolickiej p.w. św. Barbary w Małobądzu.

Zebrani na uroczystościach byli pełni podziwu dla (odnowionego przez Tomasza Sawickiego) ołtarza świętej Barbary. Były życzenia życzenia szczęśliwej pracy dla górników i przede wszystkim modlitwa.

Więcej: <http://pl-pl.facebook.com/pages/Parafia-Polskokatolicka-p-w-%C5%9Bw-Barbary-w-Krzykawie-Ma%C5%82ob%C4%85du/172279176194046>



Rada Parafialna wraz z proboszczem zaprosiła wszystkich po duchowej uczcie na wzmocnienie ciała - poczęstunkiem!

*** Beata Bazan-Bagrowska

■ W bibliotece

Mikołaj rozdał prezenty

5 grudnia 2011 r., kiedy za oknem zapadł zmierzch Święty Mikołaj z workiem pełnym upominków zawitał w Gminnej Bibliotece Publicznej w Bolesławiu, gdzie czekały na niego dzieci.

Z radością przywitały zmęczonego staruszka. Zanim Mikołaj rozdał im wymarzone prezenty dzieci słuchały bajek czytanych przez panie bibliotekarki, odgadywały zagadki. Najmłodsi z wdzięcznością śpiewali piosenki, recytowali wierszyki i tańczyli z Mikołajem w kółeczku. Były też pamiątkowe zdjęcia. Dzieci obiecały, że przez cały rok będą grzeczne i będą czytać książeczki. Dziewczynki i chłopcy oraz ich rodzice miło spędzili czas w blasku choinki, przy herbatce i słodyczach. Mikołaj obiecał wszystkim, że za rok znów pojawi się w Bibliotece.



APEL

Wójta Gminy Bolesław „Nie palcie śmieci”

Apeluję, aby w piecach nie palić żadnych odpadów, zwłaszcza tworzyw sztucznych, impregnowanego i lakierowanego drewna, torebek foliowych, gumy, starych szmat i butów oraz zużytych pampersów.

Dym ze spalanych śmieci w domowych piecach jest szkodliwy dla zdrowia i środowiska. Podczas spalania emitujemy do atmosfery pyły, które odkładają się w glebie, powodując jej zanieczyszczenie metalami ciężkimi, tlenek węgla (trujący dla ludzi i zwierząt), tlenek azotu (powoduje podrażnienia płuc), dwutlenek siarki, chlorowodor, cyjanowodor, a także rakotwórcze dioksyny.

Przypominam również, że termiczne przekształcanie odpadów może odbywać się tylko w spalarniach lub współspalarniach odpadów.

Zgodnie z art. 71 ustawy z dnia 27 kwietnia 2011r. o odpadach, kto wbrew zakazowi termicznie przekształca odpady poza spalarniami odpadów lub współspalarniami odpadów, podlega karze aresztu albo grzywny.

Bolesław, dnia 01.12.2011r.

Wójt mgr Ryszard Januszek

■ Barbórka w Bolesławiu

PAMIĘĆ GÓRNICZEJ PRACY...

„Święta Barbaro Patronko Górników
w Twe ręce złożyli swój los dziadkowie
a dzisiaj o Twoją opiekę proszą
synowie tej ziemi nasi Ojcowie”

Relikwie bł. ks. Jerzego Popiełuszki znajdują się już w kilku miastach Polski, a także w polskim seminarium w USA i w Watykanie. 4 grudnia wprowadzono je także do naszej bolesławskiej świątyni w Rzym-skokatolickiej Parafii p.w. Macierzyństwa NMP i św. Michała Archaniola.

Ten dzień, przepełniony modlitwą za górników i ich rodziny - uświetnił swoją obecnością ksiądz prałat Stefan Rogula. Święta Barbara - przepiękna w swojej krasie w odnowionej figurze patronowała tym uroczystością. Zebranych zachwyciły górnicze sztandary, wniesione do kościoła wraz z relikwiarzem z relikwiami błogosławionego, Żywot św. Barbary rzuca wiele światła na życie każdego chrześcijanina i pozwala lepiej zrozumieć, jak wielką wartość ma wolność, którą otrzymaliśmy od Stwórcy. Dopełnieniem postawy Barbary niechaj będzie zdania bł. ks. Jerzego „Prawda kosztuje dużo, lecz wyzwala” oraz „Bez względu na to, jaki wykonujesz zawód, jesteś człowiekiem”.

*** Beata Bazan-Bagrowska

Więcej http://www.parafiaboleslaw.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=397:gornicze-wito&catid=34:wydarzenia&Itemid=54



■ Lokalne tajemnice

TAJEMNICZY PRZYDROŻNY KRZYŻ

Pewnego razu, kiedy wracaliśmy z dożynek powiatowych, kierowca, który nas odwoził, a był to pan Robert Machnik z Podlipia, zaproponował, że pokaże nam dość tajemnicze miejsce. Zatrzymał samochód kilkaset metrów od głównej trasy szybkiego ruchu, skręcając w kierunku Podlipia. Poszliśmy w stronę dwóch dużych topoli.

Niewielkie zaniżenie terenu, podmokłe, porośnięte trzciną i tatarakiem. Na zbocz, tuż za topolą wskazał niewielki krzyż. Na krzyżu powieszony różaniec. Pod krzyżem sztuczne kwiaty i stare, wypalone znicze. Zapytałem co w tym niezwykłego. Kapliczka - ktoś o nią dba, tyle tylko, że trochę zarosła. Może i tak odparł - niech pan spojrzysz na tabliczkę umocowaną na krzyżu. Tu ogarnęło mnie zdumienie. Stałem czytałem, jeszcze raz i jeszcze raz. Na tabliczce znajdował się napis „Tu w 1954 roku, ukazała się niewiasta w białym dzień. Widziało 5 osób, jeszcze jest jeden świadek”. W podpisie Z.Ż.



Robert dodał, iż pytał znajomych, rodzinę i nikt nic nie wie na ten temat. I tu moja prośba, może ktoś z mieszkańców naszej gminy wie więcej na temat tajemniczej kapliczki. Może ktoś pomoże rozwiązać tajemnicę niewiasty i krzyża. Zamieszczamy zdjęcie miejsca i krzyża.

*** Tomasz Sawicki



CENTRUM STOMATOLOGII EUROMEDIC

Lekarz dentysta Agnieszka Knapik-Woźniak

Zakres usług:

- ✓ leczenie zachowawcze dzieci i dorosłych
- ✓ leczenie endodontyczne (kanałowe)
- ✓ profilaktyka stomatologiczna
 - lakowanie
 - lakierowanie
 - fluoryzacja
- ✓ protetyka
 - protezy całkowite i częściowe
 - protezy szkieletowe
 - protezy nylonowe
 - korony i mosty (kompozytowe, porcelanowe)
- ✓ leczenie i usuwanie zębów w znieczuleniu ogólnym (narkoza)
- ✓ chirurgia stomatologiczna

Godziny przyjęć:

poniedziałek 9-13 i 15-20
czwartek 9-13
piątek 15-20

- przyjmuje chirurg
szczękowo-twarzowy

Rejestracja: ☎ 696 428 700 ☎ 695 655 838
Sławków, ul. Mały Rynek 6 i 7



■ Świąteczne spotkania z Kolędami

Dworskie kołędowanie

16 grudnia, w nastrojowych wnętrzach bolesławskiego dworu zabrzmiały najpiękniejsze polskie kolędy. Po raz dwunasty w naszej gminie okres bezpośrednio poprzedzający święta przebiegł pod znakiem świątecznych spotkań organizowanych w przez Centrum Kultury w Bolesławiu.

To wydarzenie jest oczkiem w głowie dyrektor Barbary Rzończy - przewodniczącej obradom tegorocznego Jury. Muzycy: Andrzej Jasica i Tadeusz Kańczuga wysłuchali kolędników w 4 kategoriach wiekowych, co zaowocowało poniższymi wynikami:

W kategorii przedszkolnej wyróżniono: Iwonę Krzysztanek, Karolinę Biel, Wiktorię Jędrzejewską, Emilkę Probierz, Małgosię Warwas.

Spśród uczniów klas I-III najbardziej przejmująco zaśpiewali: Gabriel Pawełczyk, Grzegorz, Ledeman, Emilia Pyz, Patrycja Dąbek, Kinga Szlęzak.

W grupie starszych klas szkoły podstawowej najpiękniej się zaprezentowali: Aleksandra Duda, Agnieszka Wojdyła, Alicja Józefiak, Jowita Mosur.

Najlepsi warsztatowo kolędnicy - gimnazjaliści to: Joanna Ledeman, Sandra Czyż, Olga Skrzyniarz, Milena Ochendusko, Gabriela Domańska, Borys Stepauyan, Klaudia Piątek.

Gratulujemy i życzymy miłego kołędowania w rodzinnym, świątecznym gronie!

... Beata Bazan-Bagrowska



■ Kolejny eksponat

Łóżeczko

Dworek w Krzykawce ponownie wzbogacił swoją kolekcję zabytkowych przedmiotów.

Państwo Barbara i Stanisław Pielowie z Bolesławia przekazali nam bardzo stare, dziecięce łóżeczko. Łóżeczko liczy sobie kilkadziesiąt lat. Posiada kółka i rozsuwany bok, który umożliwiał łatwiejszy dostęp do dziecka. Dziękujemy serdecznie za eksponat.

... Tomasz Sawicki



INFORMACJA

GMINNY ZESPÓŁ ZARZĄDZANIA KRYZYSOWEGO

TEL. 608 383 085 CZYNNY CAŁĄ DOBĘ.



■ Szczupak, piórnik i inne historie wigilijne

PAMIĘTNE WIGILIE BOŻEGO NARODZENIA

Dziecinne przeżycia, dobre czy złe, zapisane są najwyraźniej w ludzkiej pamięci. Sięgnę po nie i ja. Jest okupacja. Żywność na kartki o głodowych racjach. Margaryna zamiast masła. Sacharyna zamiast cukru. Mięsa, mąki - zero. Jednak „Polak potrafi” więc jakoś sobie radził. Jedno z przykazań dekalogu zatarł, trzeba było jakoś żyć. Wieczera wigilijna zapowiadała się skromnie jak każda kolacja na wysiedleniu z rodzimego domu i gospodarstwa.

W szkole podstawowej przyjaźniłem się z Józem Piekoszewskim - synem młynarza z Reczkowego. Młyn funkcjonował normalnie. Niemcy mieli zboże na mąkę i kaszę. Dzień przed wigilią Józio cichaczem powiedział do ucha:

- Przyjdź jutro rano do młyna, dam ci mąki na placek.

Wczesnym rankiem po zaspach śniegu dotarłem do mojego kolegi. Byłem mile przyjęty przez jego mamę i siostrę.

- Wiesz co? Zanim mama przygotuje mąkę, to my pójdziemy coś złowić na kolację! - rzekł i zabrał łopatkę kuchenną do węgla oraz siekierkę.

Udał się brzegiem Białej po zamarzniętych rozlewiskach. Józio znał każdą sadzawkę. Zatrzymał się w pewnym miejscu, odgarnął śnieg i ukazała się czysta tafla lodu, a pod nią wiklinowa pułapka na ryby. W niej duży szczupak.

- Wiesz - mówi do mnie Józio - teraz musimy szybko wyrąbać przerębę i wy dostać szczupaka. Trzeba to zrobić szybko, bo pułapkę założył nadleśniczy „Piórko” - Niemiec. Jeżeli nas tu złapie, to zastrzeli nas na miejscu. Ucieczka przed nim jest niemożliwa bo on jeździ na koniu.

W pośpiechu wydobyliśmy szczupaka na powierzchnię. Rzucił się, bił ogonem o lód i śnieg. Józio celował siekierą w łeb, a ja łopatką. Ktoś go skutecznie trafił. Szczupak zbryzgał nas krwią. Po chwili „wyzionął ducha”. Zadowoleni wróciliśmy do młyna. Mama Józia zawięła szczupaka w duży ręcznik i opasała mnie nim. Włożyłem kapotę i udałem się do domu. W strachu zapomnieliśmy o mące. Brodziłem po pas w śniegu - idąc dołami, a nie drogą by się nie spotkać z „Pórkim” lub Niemcami jadącymi do młyna. Przez „Zamczyska” znalazłem się na podwórzu państwa Łydków leżącym na wzniesieniu. Stąd obserwowałem ruch na drodze przez wieś i na podwórzu bauera, przy którym mieszkaliśmy z rodziną w małej izdebce, przegarnięci przez ciotkę. W dogodnym momencie wślizgnąłem się do mieszkania zastając zniecierpliwioną mamę. Zdjąłem kapotę. Na widok skrwawionego ręcznika mama krzyknęła przerażona:

- Co się stało!?

Odwija ręcznik i drugi okrzyk...

Szczupak leży na podłodze. Niebezpieczeństwo minęło. Wieczera wigilijna była wspaniała ale też trochę w ukryciu, bo bauer mógł w każdej chwili wejść do mieszkania. Czasami nas odwiedzał. Nie wiadomo w jakim celu, z nudów? Czy też z obowiązku kontrolowania?

*

Inna wigilia okupacyjna była przyjemniejsza. Ojciec mój pracował przymusowo we dworze na Krzykawce. Zarządcą dworu był Niemiec - Koch. Miał żonę, pochodzącą z Berlina. Przed świętami Bożego Narodzenia zaprosiła dzieci pracowników do dworu i każdemu dziecku wręczyła prezent. Mnie przypadł piękny skórkowy piórnik z pełnym wyposażeniem i łyżwy nikielowe, śniegówki. Piórnik służył mi jeszcze po wojnie, a łyżwy były doskonałą frajdą. Od tej pory nie jeździłem już na kopytku (kawałku drewna okutym grubym drutem). Wróg też miał czasami dobre serce. Chociaż... chociaż? Gdy dorosłem do lat trzynastu ten gest musiałem odrobić ciężką pracą - bardzo ciężką - w gospodarstwie dworskim.

*

Interesujące wspomnienia na spotkaniach Klubu Pracy Twórczej snuł Franciszek Żulichowski (1895-1990). Krótki fragment pozwolę sobie zamieścić: „Przyszły święta Bożego Narodzenia. Ojciec wcześniej już przyniósł z lasu świerka czy jodełkę, którą w dzień wigilii ubieraliśmy. Ojciec miał zwyczaj wcześniej przed świętami kupić pudło za dwa ruble, w którym było dużo różności, a wszystko z cukru i czekolady. Bomb szklanych wówczas nie było, lecz same smakołyki z cukru, oblewane czekoladą i różnego rodzaju pierniki i orzechy. Do oświetlenia choinki służyły świeczki kolorowe. Wieczór wigilijny obchodzono bardzo uroczysto. Gdy nadszedł zmierzch podawano wieczerzę wigilijną. Na duży stół nakryty białym obrusem, pod którym było siano, ustawiano potrawy wigilijne. Pierwsza zawsze była siemieniatka (zwana także ptasim mleczkiem) i cała masa różnych potraw jak: kluski z makiem, pierogi i różne zupy. Ojciec jako głowa rodziny łamiąc się opłatkiem, każdemu składał życzenia i dalej wszyscy po kolei życzyli sobie zdrowia i wszelkiej pomyślności. Zapalone świeczki na choince podnosiły nastroj. Po wieczerzy długo jeszcze siedzieliśmy przy świeżle świeczek choinkowych, gryząc orzechy. Jak to było w zwyczaju.



Obraz Świąt Bożego Narodzenia szczególnie utknął mi w pamięci. Był zwyczaj, że kolednicy chodzili po domach i dawali przedstawienia. Jak na owe czasy, było to bardzo ciekawe. Był to właściwie teatr ludowo - ruchomy. Dla dzieci było to atrakcją. W pamięci pozostał król Herod, diabeł z rogami i widłami, śmierć z kosą oraz Anioł ze skrzydłami u ramion. Była też i szopka betlejemka z ruchomymi figurkami, które przy występie poruszały się. Nie było wówczas teatrów zawodowych po wsiach i miasteczkach - toteż ludzie chętnie oglądali przedstawienia szopki.

Wspomnieniem wigilijnym może być fotografia, jak np. ta z Oflagu z 1939 roku, zamieszczona w numerze. Na fotografii grupa żołnierzy polskich w niewoli, wśród nich bolesławianin Jan Szumera. Doskonałą pamiątką Świąt Bożego Narodzenia są obrazy (patrz str.11). Taką pamiątkę po sobie mogą zostawić jedynie osoby utalentowane. Uczynił to Henryk Krupiński - sławko-wianin, mieszkający kilkanaście lat przed śmiercią w Katowicach. Fotografie obrazów wykonanych za pozwoleniem przed śmiercią Muzeum w Sławkowie otrzymując jednocześnie zezwolenie na ich publikację. Przy tej sposobności serdecznie dziękuję pani Barbarze Noryńskiej za życzliwość.

... Józef Liszka

PS. Zwyczaje Bożonarodzeniowe opisałem szczegółowo w numerze 19 „Bolesławskich Zeszytów Historycznych” pt. „Cicha noc, święta noc... w Bolesławiu i okolicy” wydanym w 2003 roku przez GOK (obecnie Centrum Kultury).

Informacyjny Miesięcznik Samorządowy

BOLESŁAWSKIE PREZENTACJE



Kolportowany na terenie sołectw:

Bolesław, Hutki, Kolonia, Krążek, Krze, Krzykawka, Krzykawka, Łaski, Małobądz, Międzygórze, Podlipie, Ujków Nowy.

Wydawca: Centrum Kultury im. Marii Płonowskiej w Bolesławiu

Adres redakcji: ul. Główna 55, tel. (032) 642 40 73,

e-mail: boleslawskie.prezentacje@wp.pl

Redaktor Naczelny: Beata Bazan-Bagrowska.

Zespół redakcyjny: Józef Liszka, Halina Makowska,

Sekretarz redakcji: Katarzyna Górka

Pismo zrzeszone w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej.

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń i listów od Czytelników oraz zastrzega sobie prawo do zmiany tytułów i objętości nadesłanych tekstów.

Druk: Przedsiębiorstwo Wydawniczo-Poligraficzne „A-Z”, Zbigniew Banasiński 42-500 Będzin, ul. Generała Andersa 10/10, tel. kom. 505 017 961

Nakład. 1200 szt.

FOTOGALERIA

Obrazy Henryka Krupińskiego (czytaj w tekście „Pamiętne Wigilie” na str.10)



Najważniejsze są dzieci...

Janina i Tadeusz Śledziczcy są razem już 60 lat! Diamentowe gody to piękne podsumowanie długiego życia we wzajemnym poszanowaniu. To też czas refleksji i wspomnień. To także święto miłości, która przeszła wiele prób...

Pan Tadeusz pochodzi z Lubelskiego Lubenka a pani Janina z Krza. Życie obrodziło im trójką dzieci. Mają siedmioro wnucząt i cztery prawnuczęta.

- **Żona ujęła mnie urodą i charakterem. Potrafi znakomicie gotować, jest wspaniałą gospodynią** - uśmiecha się pan Tadeusz.

- **Mąż do tej pory do sklepu jeździ na rowerze. Ma kondycję i charakter - na kopalni przepracował ponad 35 lat** - opowiada pani Jasia.

Małżonkowie z każdą rocznicą ślubu zdobywali nowe doświadczenia, a życie gotowało im kolejne próby. Siła uczuć pozwoliła pokazać, że to, co prawdziwe, opiera się upływowi czasu, że można przejść przez życie, mając u boku osobę, z którą dzieli się radości i smutki.

Zgodnie twierdzą, że najważniejsze są dzieci!

Wójt Gminy Bolesław Ryszard Januszek wraz z przedstawicielami Urzędu Gminy złożył diamentowej parze gorące życzenia dalszego szczęśliwego pożycia, a także wyraził swoje uznanie za przykład nieustannej troski o dobro rodziny, którą założyli przed ponad sześćdziesięciu laty.

... Beata Bazan-Bagrowska



JAK DWA GOŁĄBKI...

Rocznice ślubu to przepiękne, wzruszające uroczystości. Ożywają wspomnienia, przed oczami przesuwały się barwne obrazy z młodości i mienia się swoistym blaskiem swej historii. Wanda i Tadeusz Gołąb wierność i bycie ze sobą do końca życia przysięgli sobie 62 lata temu.



Wychowali dwie córki i doczekali się jednego wnuka i trzech prawnucząt. Pani Wanda słynęła nie tylko w Łaskach z pięknego śpiewu. Swoim czarownym sopranem uświetniała msze w tutejszej kaplicy i bolesławskim kościele. Pan Tadeusz to stolarz z prawdziwego zdarzenia, lepszego w okolicy nie było. Właśnie on zrobił dla rodziny sypialnię, schody, krzesła...

– Wystarczy życie w spokoju i dobrym humorze. Jak jest spokój i cierpliwość można żyć jak te dwa... gołąbki – twierdzą małżonkowie.

Władze gminy Bolesław, na czele z wójtem Ryszardem Januszkiem poprzez swoją wizytę na uroczystości pragnęły podziękować diamentowemu małżeństwu-rodowitym łaskowianom – za to, że przez dziesiątki lat byli współgospodarzami naszego terenu i poprzez godną naśladowania postawę przyczynił się do rozwoju naszej gminy.

... Beata Bazan-Bagrowska

„Naród kroczący w ciemnościach ujrzał światłość wielką”. (Iz 9,1)

Z okazji nadchodzących
Świąt Bożego Narodzenia
życzę Państwu dużo zdrowia,
radości, wszelkiej pomyślności
i ciepła rodzinnego.

Niech te Święta będą niezapomnianym
przeżyciem w gronie bliskich Wam osób,
a Nowy Rok – spokojny i szczęśliwy
– oby przyniósł Państwu wiele satysfakcji
z osobistych i społecznych dokonań



Lidia Gadek

Posel na Sejm RP

